

STOWARZYSZENIE NAUKOWE ARCHEOLOGÓW POLSKICH
Oddział w Poznaniu

Tak więc po owocach poznacie ich

FUNERALIA LEDNICKIE
SPOTKANIE 12

Redakcja
Wojciech Dzeduszycki, Jacek Wrzesiński

Poznań 2010

Recenzenci:

HENRYK MAMZER, JAN STRZAŁKO

Projekt okładki

JACEK WRZESIŃSKI

Na okładce wykorzystano fragmenty obrazu *Historia Adama i Ewy* z Biblii Karola Łysego (ok. 846 rok).

Opracowanie wnętrza, łamanie tekstów i tabel:

TOMASZ LERCZAK, JOLANTA MITURA

Opracowanie komputerowe rysunków:

TOMASZ LERCZAK, MONIKA ŚNIEDZIEWSKA-LERCZAK

Adres Redakcji

Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich

Oddział w Poznaniu

ul. Św. Marcin 78, 61-809 Poznań

e-mail: jaled@wp.pl

Autorzy artykułów ponoszą odpowiedzialność prawną i finansową za zamieszczone w tomie ilustracje.

Publikacja wydana z finansowym wsparciem Polskiego Towarzystwa Antropologicznego.

© Copyright by SNAP o. Poznań i autorzy
Poznań 2010

Wydanie I

ISBN 978-83-926211-2-6

Opracowanie komputerowe, druk i oprawa:

GRUPA OSIEM CZWARTYCH

ul. 28 czerwca 1956 roku nr 122/8, 60-703 Poznań

tel. +48 61 250 61 62, +48 509 44 89 22

www.osiemczwartych.pl

www.archeologia.book4you.pl

Spis treści

Wojciech Dzieduszycki, Jacek Wrzesiński, <i>Wstęp. Funeralia Lednickie po raz dwunasty</i>	9
Część 1. Między genami a intuicją; owoce biologii i archeologii	13
Krzysztof Boryslawski, Jacek Szczurowski, „ <i>Tak więc po owocach ich poznać...</i> ”, czyli o możliwościach interpretacji cech i zjawisk biologicznych w populacjach ludzkich	15
Anita Szwed, Magdalena Kosińska, <i>Człowiek, geny, środowisko. Genom to scenariusz życia, środowisko jego reżyserem</i>	31
Jacek Woźny, <i>Od Kosmosu do etnosu. Śladami rytuałów pogrzebowych w pradziejach</i>	37
Joanna Cywińska, „ <i>Forma rzeczy</i> ” kreatorem kultury archeologicznej. Rola teorii w tworzeniu obrazu przeszłości (w odniesieniu do neolitu ziem polskich)	49
Adriana Ciesielska, <i>Centrum / peryferia – wielowymiarowość zróżnicowania społecznego w Zachodniej Polsce w pierwszym tysiącleciu naszej ery</i>	57
Henryk Głąb, Małgorzata Kępa, Andrzej Bronicki, <i>Między metodologią a intuicją – rozproszony pochówek kultury amfor kulistych</i>	63
Halina Taras, Wanda Kozak-Zychman, <i>Odrębność rzeczywista a poczucie inności w populacjach późnej fazy kultury trzcinieckiej na Wyżynie Sandomierskiej (na przykładzie wybranych zespołów grobowych)</i>	67
Patrycja Ignaczak, <i>Kontakty interkulturowe w świetle pochówków o charakterze „mieszanym” (samijsko-nordyjskim) z obszaru północnej Norwegii</i>	79
Bożena Józefów, <i>Miejsca kremacji, a możliwość pochówku kilkustopniowego</i>	87
Beata Stepańczak, „ <i>... i w proch się obrócisz</i> ” – osiągnięcia w badaniu procesów diagenetycznych w aspekcie analiz stabilnych izotopów tlenu	95
Judyta J. Gładkowska-Rzeczycka, „ <i>Mortui viventes docent</i> ”	107
Ryszard Paczuski, <i>Geny, środowisko i fizjologia. Problem selekcji na przykładzie grup krwi ABO</i>	115
Jacek Tomczyk, <i>Analiza osteologiczna szczątków z grobowca z wczesnej epoki brązu ze środkowej doliny Eufratu (Terqa, Syria)</i>	121
Joanna Stępiak, <i>Płeć – rzecz – tożsamość. O kształtowaniu poczucia przynależności rodzajowej</i>	129
Jiří Košta, <i>Etnická identita či kulturní kontakty? Příspěvek k problematice interpretace cizích prvků v pohřební kultuře české raně středověké společnosti</i>	135
Przemysław Wiszewski, <i>Owoc ostateczny. Czy pochówki zaprowadzą nas do świata wartości Piastów?</i>	149

Część 2. Między starożytnością a współczesnością, owoce natury i kultury	161
Marcin Wołoszyn, <i>By Their Fruit You will recognize them (Math. 7:15-20). The Byzantine And Latin Models of Christianisation of East-Central and Eastern Europe in the Light of Archaeological Evidence – Discussion Remarks</i>	163
Nikolina Uroda, <i>By their fruit you will recognise them: Indications of Christianisation in the light of Late Antique grave finds from Dalmatia</i>	185
Maja Petrinec, <i>By their fruit you will recognize them: The beginnings of Christianity among the Croats in the Light of archeological evidence</i>	193
Perica Spehar, <i>By their fruit you will recognize them - Christianization of Serbia in Middle Ages</i>	203
Aleksander Musin, <i>Byzantine Church rituals and Barbarian burial customs. Meaning and origin of silver cross-pendants from Russian and Scandinavian graves of the 10th-11th century</i>	221
Elisabeth Nowotny, <i>The confessional situation on the Periphery of Carantania: Indications in early medieval grave finds in the inneralpine Enns valley</i>	229
Joanna Żółkowska, <i>Funkcja dewocjonalistów chrześcijańskich na przykładzie wybranych grobów na cmentarzyskach wczesnośredniowiecznych i nowożytnych</i>	241
Andrzej Ćwiek, Patrycja Silska, Łęki Mate a Giza. <i>Refleksja metodologiczna na temat „wielkopolskich piramid”</i>	251
Ewa Bugaj, <i>Materialne relikty starożytnej Etrurii jako owoc ówczesnych relacji społecznych. Przykład cmentarzysk</i>	261
Leszek Gardela, <i>Kamienie i śmierć. Groby czarowników i ambiwalencja magii seiðr w epoce wikingów</i>	273
Przemysław Sikora, „...[A obrządek pogrzebowy jest] jednakowy zarówno dla księżąt, jak i dla wszystkich innych ludzi...”. <i>Pochówki o wyjątkowym charakterze na słowiańskich cmentarzyskach kurhanowych z terenu Białorusi</i>	295
Всеволод Івакін, <i>Поховальні пам'ятки давньоруського Києва IX-XIII ст</i>	303
Magda Felis, <i>Kim byli ludzie pochowani na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku w Jordanowie?</i>	309
Tomasz Kurasiński, <i>Pochówki dzieci z wczesnośredniowiecznego cmentarzyska szkieletowego w Lubieniu (charakterystyka wstępna)</i>	321
Paweł Kucypera, Piotr Pranke, Sławomir Wadył, <i>Problem społeczno-kulturowej identyfikacji miniaturowych toporków z Europy Środkowo-Wschodniej i Północnej</i>	333
Сергій Тараненко <i>Могильники давньоруського Подолу Києва в його планувальній структурі</i>	345
Renata Madyda-Legutko, Krzysztof Szostek, Henryk Głąb, Anita Szczepanek, Judyta Rodzińska-Nowak, Joanna Zagórska-Telega, <i>Paleostrygrafia społeczna ludności kultury przeworskiej w świetle wyników studiów nad różnicowaniem inwentarzy grobowych oraz analiz chemicznych materiału odontologicznego na przykładzie cmentarzyska w Opatowie, stan. 1</i>	353
Katarzyna Białas i Katarzyna Fiszer, <i>Rolnicza Wielkopolska – górniczy Śląsk. Wpływ industrializacji na umieralność w populacjach z II połowy XIX wieku</i>	361
Aleksandra Pudło, <i>Wczesnośredniowieczne cmentarzysko w Gdańsku: wstępne wyniki analiz bioarcheologicznych</i>	367

Arkadiusz Sołtysiak, <i>Frekwencja próchnicy zębów i mobilność grup ludzkich z dorzecza Chaburu (Syria)</i>	373
Alicja Budnik, Kinga Ortarzewska, <i>Rozszczep kości krzyżowej w średniowiecznych populacjach z mikroregionu Ostrowa Lednickiego</i>	381
Małgorzata Senator, <i>Wybrane wyznaczniki stresu fizjologicznego u odmiany czarnej z Australii i Ugandy (XIX w.)</i>	389
Lista uczestników	397

EWA BUGAJ
Instytut Prahistorii, Uniwersytet im. A. Mickiewicza

Materialne relikty starożytnej Etrurii jako owoc ówczesnych relacji społecznych. Przykład cmentarzysk

Zmiany w etruskiej kulturze materialnej obejmującej zarówno artefakty, jak i formę oraz wygląd zewnętrzny trwałych konstrukcji budowlanych, w tym grobowców, postrzega się z reguły na dwa sposoby, będące tradycyjnymi ujęciami zmian funkcjonującymi od dawna w archeologii. Jedno ujęcie jest ewolucjonistyczne, a badacze, którzy je stosują, piszą z reguły, że następował w Etrurii w zakresie rzemiosł i architektury funeralnej stopniowy rozwój od form prostych do bardziej rozwiniętych. Drugim rozpowszechnionym podejściem jest model dyfuzjonistyczny, w ramach którego kulturę etruską postrzega się jako rezultat oddziaływań greckich, a w niektórych ujęciach często cała kultura materialna Etrusków widziana jest jako bierna imitacja 'wyższej' kultury greckiej, przy uwzględnieniu również wpływów orientalnych. Nie negując zupełnie rozwoju form grobowych we wczesnych etapach trwania kultury etruskiej od struktur względnie prostych do bardziej skomplikowanych i zaawansowanych technologicznie (PRAYON 1975, s. 12-80; 1986, s. 174-188; BUGAJ 2005, s. 142-146) oraz nie zaprzeczając świadectwom wzmożonych kontaktów rozmaitej natury, a nawet poświadczonemu przepływowi obcych rzemieślników na teren Etrurii (BARKER, RASMUSSEN 2000, s. 117-120), jak i mobilności oraz ekspansji samych Etrusków (BUGAJ 2007), wydaje się jednak, że wszelkie zmiany i transformacje, widoczne i dające się zaobserwować w pozostałościach kultury materialnej Etrusków, zachodziły przede wszystkim przy aktywnym współdziałaniu producentów i konsumentów tejże, w obrębie samej Etrurii żyjących, którym chodzić często mogło o manifestowanie odmienności i różnic, a nie tylko o bierne kopiowanie wzorów zewnętrznych (IZZET 2007, s. 23-24).

W niniejszym tekście pragnę zaprezentować na wybranych przykładach dokonujące się zmia-

ny w formie cmentarzysk i wyglądzie etruskich grobowców, które, jak sądzę, zgadzając się z opiniami innych badaczy (COLONNA 1986; TORELLI 1998), są przede wszystkim owocem zachodzących w Etrurii głębokich zmian społecznych, a co za tym idzie również zmian w systemie wartości, wokół których owa starożytna społeczność organizowała się przez wieki. Uważam również, że wszelkie relikty odnoszące się do sfery funeralnej są wyjątkowo nacechowane znaczeniami i uzmysławiają, że fakt śmierci i jego doświadczanie związane z transformacją ciała ale również ze zmianami relacji społecznych, a nawet konfiguracji kulturowych, domagał się zawsze jakiegoś obrzędowego dopełnienia. Możemy domniemywać, że moment śmierci jednego z członków społeczności etruskiej był okazją, podczas której społeczność ta uzewnętrzniała swój system wartości – z jednej strony po to aby wizerunek zmarłej osoby utrwalił się w pewien określony sposób, a z drugiej aby powrócić do stanu równowagi, która uległa zakłóceniu z powodu braku, odejścia jej członka z grona żywych.

Świadectwem tego są cmentarzyska, groby, ich dekoracja oraz wyposażenie, bowiem archeologia odnosi się głównie do materialności śmierci, gdzie wszystkie te przedmioty, obiekty, konstrukcje, a nawet strukturę przestrzeni uznać można za formę dyskursu pamięci, który nakierowany jest na reprodukcję wartości danej kultury (MINTA-TWORZOWSKA 2009, s. 148). Świadectwa te pozwalają nam interpretować stosunek ówczesnych ludzi do faktu śmierci, stosunek do zmarłych i postrzeganie ich dalszej roli wśród żywych. Cmentarzyska i groby pozwalają nam dostrzec zarówno chęć i potrzebę odseparowania się owej społeczności od swych zmarłych członków ale również stan relacji w jakich Etruskowie bytujący w ośrodkach ulokowanych w sąsiedztwie nekropolii, z reguły pozostających w zasięgu

wzroku, chcieli utrzymywać ze swymi zmarłymi (IZZET 2007, s. 87). Tym niemniej nie uważam, że cmentarzysko czy grób, pomimo całej swej wagi w obrębie źródeł archeologicznych, odzwierciedlają w jakiś prosty sposób owe minione relacje lub są substytutami przeszłej rzeczywistości. Można je interpretować na bardzo wiele sposobów, a ponieważ nasze postrzeganie przeszłości związane jest z poziomem naszej współczesnej refleksji i świadomości, co więcej z niej wynika, to obrazy owej przeszłości wciąż ulegają zmianie – w stosunku do nekropolii etruskich pragnę właśnie to poniżej krótko zaprezentować.

Etruskologia bazuje w znakomitej części na materiale pochodzącym głównie z cmentarzysk, ponieważ relikty te zachowały się stosunkowo najlepiej, wznoszono je z najtrwalszych materiałów, nie ulegały znaczącym przebudowom, w przeciwieństwie do zabudowy mieszkalnej, na pozostałościach której częstokroć egzystują nadal współczesne włoskie miasta. Ponadto Etruskowie z reguły nie wykorzystywali powtórnie wcześniejszych pochówków, nie niszczyli ich lecz dla kolejnych zmarłych wznosili nowe konstrukcje, zakładali kolejne cmentarzyska (PRAYON 1986, s. 187). Ponadto, od początku rozwoju nowożytnych badań na terenach objętych starożytną kulturą Etrusków cmentarzyska były uprzywilejowane i najintensywniej eksplorowane, co nie zawsze przynosiło pozytywne dla nauki skutki, co zresztą nie dotyczy tylko starożytności etruskich. Tak czy owak wypada stwierdzić, że z archeologicznego punktu widzenia, relikty związane z etruską sferą funeralną stanowią do dnia dzisiejszego największą ilość źródeł materialnych, i to często tych, które uznawane są za tzw. wyroby prestiżowe, czy to ze względu na surowiec, jakość i styl wykonania, jak i przekaz ikonograficzny na nich widniejący. Z drugiej strony wypada nadmienić, że współczesny rozwój technik badawczych, w tym również metod nieinwazyjnych oraz zainteresowanie badaczy na równi ze wszystkimi pozostałościami, również tymi pochodzącymi z poza cmentarzysk, sanktuariów czy miast będących znaczącymi starożytnymi centrami sprawia, że obraz etruskologii ulega w ostatnim czasie istotnej zmianie i nie jest już tak jednostronny (SPIVEY 1997, s. 183-197; BARKER, RASMUSSEN 2000, s. 141-142).

Powracając do kwestii cmentarzysk i konstrukcji samych grobów, większość badaczy uznaje, że znane z dziejów starożytnej Etrurii okresy szczególnie wzmoczonych, a nawet dramatycz-

nych zmian kulturowych, poświadczanych rozmaitymi źródłami, w materiale archeologicznym dają się najlepiej zaobserwować transformacjami osadniczymi, w tym urbanistycznymi, które znajdują odzwierciedlenie również w zmianach wyglądu cmentarzysk i w spektakularnych transformacjach samej architektury grobowej. W ciągu VII wieku (wszystko co będzie omawiane dotyczy czasów przed Chrystusem, wskazywanie tego zostanie pominięte w dalszej części tekstu), masywne grobowce kurhanowe (tumuli), wyróżniające się przede wszystkim monumentalizmem oraz bogactwem wyposażenia, osiągające do 50 metrów średnicy i zawierające w sobie do 4 rozległych grobów komorowych, zostają stopniowo zastąpione przez mniejsze w skali oraz zmienione w kształcie groby kubiczne, o prostych, połączonych gzymsem elewacjach. Z biegiem czasu na niektórych nekropolach takie kubiczne formy łączą się i tworzą struktury o wspólnych elewacjach, uszeregowane w rzędach i ustawione wzdłuż cmentarnych uliczek jak domostwa (PRAYON 1986, s. 185).

Wskazywano na rozmaite przyczyny takich zmian – przede wszystkim rozwój kontaktów zewnętrznych, rozwój technologiczny umożliwiający skomplikowane rozwiązania budowlane, ograniczenia w zajmowaniu przestrzeni, lub też kwestie społeczno-polityczne. Jeśli chodzi o te ostatnie to większa jednolitość pochówków w VI wieku wraz ze zmniejszeniem się ich skali, interpretowana jest najczęściej jako wyraz pojawienia się w Etrurii 'klasy średniej' rozwiniętej na bazie wcześniejszych elit arystokratycznych VII wieku, wznoszących okazałe tumulusy. Innymi słowy pewna uniformizacja pochówków mająca miejsce pod koniec VI wieku, w stosunku do tych wcześniejszych posiadających bardziej skomplikowane formy oraz znamionujące się wyjątkowym bogactwem wyposażenia, jest wyjaśniana jako rezultat powstania bardziej demokratycznych struktur społecznych (IZZET 2007, s. 87; SPIVEY, STODDART 1990, s. 143-8).

Oprócz takich interpretacji, z którymi jak wspomniałam powyżej zasadniczo się zgadzam, uważam, że wypada nam wskazywać także na kolejne możliwości interpretowania zmian zachodzących w wyglądzie cmentarzysk i grobów, które również mogły odgrywać rolę, a na które naprowadza nas dyskusja toczona we współczesnej humanistyce związana ze studiami nad przestrzenią oraz nad wizualnością badanych przedmiotów/ wytworów i percepcją tychże. Studiów

tych nie pojmuję przy tym jako roszczących sobie prawa do rozstrzygnięcia o znaczeniach przeszłych fenomenów kulturowych, a jedynie otwierających nowe perspektywy badawcze. Archeologia rozwijała się od swych naukowych, oświeceniowych początków jako dyscyplina, w której ustalone metody postępowania kategoryzowały wszystkie pozostawione materialne ślady przeszłości w pewne typologiczno-chronologiczne sekwencje, co zapewne pozwoliło uporządkować znaleziska. Tym niemniej takie podejście do badań nie podejmowało próby zrozumienia ludzi z przeszłości, a w zasadzie nie wypowiedało się o samych ludziach, a jedynie o ich wytworach. Proponowane ostatnio studia nad wizualnością przeszłości – to znaczy nad wizualną jakością wytwarzanych obiektów i tworzonych konstrukcji oraz krajobrazów kulturowych – są jednym ze sposobów aby spróbować dowiedzieć się czegoś o tamtych ludziach. Wykorzystywane są tutaj dokonania neuropsychologii, poznającej jak ludzki mózg przetwarza obrazy wizualne oraz psychologii kognitywnej, która powiększa wiedzę na temat efektów jakie daje środowisko wizualne, w którym żyjemy, na naszą percepcję. W chwili obecnej jest wiele przesłanek aby podejrzewać, że sam sposób w jaki istoty ludzkie widzą oraz reagują na obrazy nie zmienił się od czasów prahistorycznych. Tym niemniej, pomimo tego, że proces widzenia jest może podobny, to środowisko wizualne, w którym ludzie żyją, zmieniło się na przestrzeni dziejów zasadniczo, i nie pozostaje to bez wpływu na percepcję wizualną. Co więcej, badania psychologów, ale także historyków sztuki wskazują, że chociaż wszyscy ludzie mają taki sam organ – wzrok, który pracuje na tej samej zasadzie, to sposób w jaki mózg przetwarza odbierane obrazy różni się w przypadku indywidualnych osób ze względu na ich doświadczenie. A wreszcie, rozmaite tradycje kulturowe wytworzyły i preferowały szczególne dla siebie sposoby przedstawiania, które były przez wieki utrwalane, zatem to jak widzimy jest również ukonstytuowane kulturowo (BERGER 1997; WELLS 2008).

Jeśli chodzi o studia nad miejscem i przestrzenią, to stwierdzić wypada, iż należą one do intensywnie rozwijanych ostatnio w humanistyce, co znajduje odzwierciedlenie również w archeologii. W literaturze przedmiotu ścierają się co prawda rozmaite koncepcje rozumienia przestrzeni. Jednak wypada zauważyć, że poglądy zajmujące poczesne miejsce w rozważaniach humanistycznych coraz mniej wskazują na jej fi-

zykalne pojmowanie, a coraz bardziej zwracają uwagę na to, iż przestrzeń może być rozumiana także jako społeczno-kulturowy konstrukt, kształtowany i aktywny zarówno we współczesnej, jak i minionej rzeczywistości. Istotną rolę przypisuje się tutaj człowiekowi tworzącemu i odczuwającemu przestrzeń, która dookreślana jest przez kierunki, strony, punkty odniesienia, ruch. Taka przestrzeń to sieć relacji między obiektami, zdarzeniami, działającymi ludźmi (CACKOWSKI 1998, s. 40-42; CHOJNICKI 1999, s. 250-252).

Odnosząc powyższe uwagi do etruskich cmentarzysk, sądzę, podobnie jak podkreśla w swej pracy tutaj już przywoływanej VEDIA IZZET (2007), że groby można potraktować przede wszystkim jako pierwszorzędne źródło materialnej manifestacji nastawienia żywych do zmarłych, a zmiany w ich formach, w wyglądach zewnętrznych, mogą być powiązane ze zmianami postrzegania miejsca zmarłych w obrębie świata żywych oraz ze zmianami relacji do swych przodków. Wiązało się to zapewne z jakimiś zmianami w sferze wartości podzielanych w rozwoju swych dziejów przez Etrusków, do świata których poprzez źródła archeologiczne najczęściej nie mamy bezpośredniego wglądu.

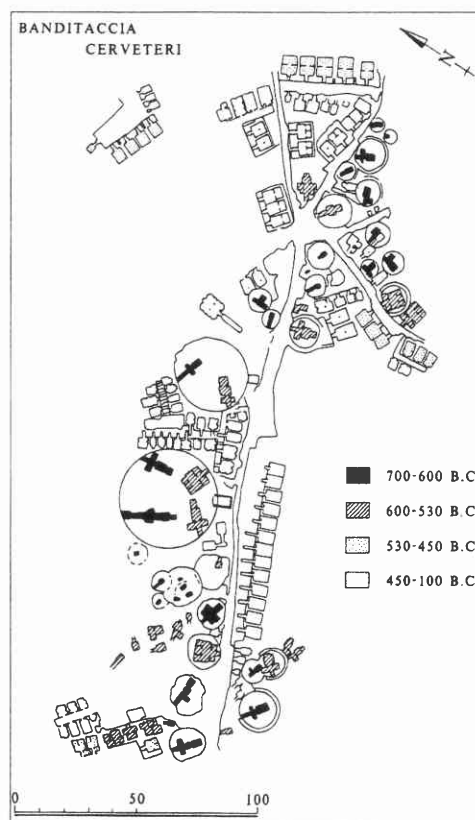
Oczywiście wiadomo, że wygląd i usytuowanie form architektonicznych, w tym architektury grobowej, jest zapewne także wypadkową czynników środowiskowych i technologicznych. Ale usytuowanie, konstrukcja oraz wygląd architektury, która zawsze prowokuje do jakiegoś typu jej odbioru, doświadczenia i wchodzenia z nią w interakcje, to także przesłanie kulturowe. Zatem uznać wypada, że etruskie formy architektoniczne – w interesującym nas przypadku grobowce – są konkretnymi, wprowadzonymi przez człowieka w środowisko naturalne kształtami przestrzennymi na trwałe powiązanimi z miejscem i gruntem, noszącymi także kulturowe i społeczne przesłanie.

Przeźren, w tym także przestrzeń cmentarzyska, posiada rozmaite atrybuty, otwarte na wielość działań ludzkich; atrybuty te różnie zresztą były w rozmaitych kręgach kulturowych postrzegane i definiowane. Biorąc jednak pod uwagę dwa atrybuty doświadczane dosyć powszechnie, ze względu chociażby na postawę i strukturę ludzkich ciał oraz na relacje między istotami ludzkimi oraz na relacje między ludźmi i obiektami, takie jak rozmiar i odległość, można uznać, iż tworzenie trwałych relacji przestrzennych, także

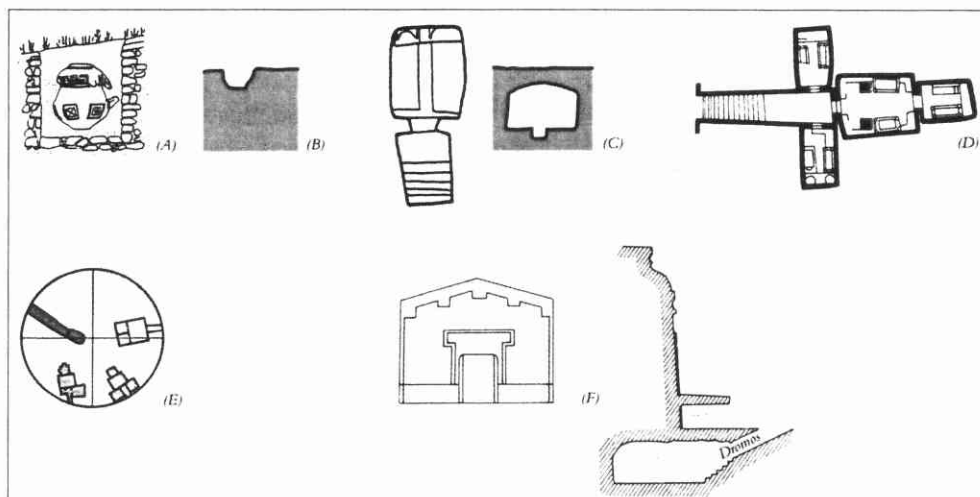
w ramach cmentarzysk, było jednym z podstawowych sposobów organizowania działalności rytualnej – indywidualnej i grupowej, którą na cmentarzyskach praktykowano. Owe stworzone w Etrurii na terenie nekropolii, i to częstokroć wielkim nakładem sił i środków, relacje przestrzenne, odgrywały kluczową rolę w dostarczaniu, zapewnianiu i przekazywaniu dalej akceptowanych społecznie zachowań związanych ze sferą funeralną i stosunkiem do zmarłych.

Wychodząc z tych wszystkich powyżej wspomnianych przesłanek można poczynić pewne nowe obserwacje dotyczące etruskiej architektury funeralnej. Wydaje się, że warto zasygnalizować jedynie trzy szczególne jej aspekty, w których między innymi rezydowały kulturowe sensy: wejścia do grobowców, strukturę wewnętrzną grobowców oraz ich dekorację architektoniczną i jej umiejscowienie. Wydaje się, iż właśnie w tych obszarach architektury grobowej najlepiej odzwierciedlają się zmiany w kulturowej wizji zmarłego oraz jego miejsca pośród Etrusków (IZZET 2007, s. 89).

Groby, które tutaj będą stanowić bazę analizy pochodzą z nekropolii Banditaccia w Cerveteri (ryc. 1), która dla większości badaczy starożytnej Etrurii, podejmujących rozważania nad cmentarzyskami i pochówkiem, jest najlepszym źródłem do wszelkich studiów. Bierze się to z faktu, iż we wspomnianym przypadku, w ramach jednego cmentarzyska, możemy prześledzić zmiany dokonujące się w długiej perspekty-



Ryc. 1. Nekropola Banditaccia w Cerveteri, plan (wg F. Prayon 1975; za N. Spivey, S. Stoddart 1990, fig. 96, s. 146)



Ryc. 2. Formy etruskich grobów: A, B) groby jamowe – pozzo i fossa; C) prosty grób komorowy; D) rozwinięty grób komorowy; E) różnorodne grobowce komorowe w jednym tumulusie; F) grób fasadowy (wg F. Prayon 1975, rys. E. Bugaj)

Ryc. 3. Tumulusy na cmentarzysku Banditaccia w Cerveteri



Fot. E. Bugaj

wie chronologicznej, a chodzi o okres od VII do V wieku (PRAYON 1975, 14-52; 1986, s. 179-180; SPIVEY, STODDART 1990, s. 145-147).

Śledząc rozwój form pochówków oraz wejść prowadzących do grobu, a poczynając od wczesnej epoki żelaza, można stwierdzić, iż w Cerveterii groby te to początkowo owalne, okrągłe lub prostokątne jamy, wycięte w skale macierzystej, znane jako pozzi lub fosse, do których składano

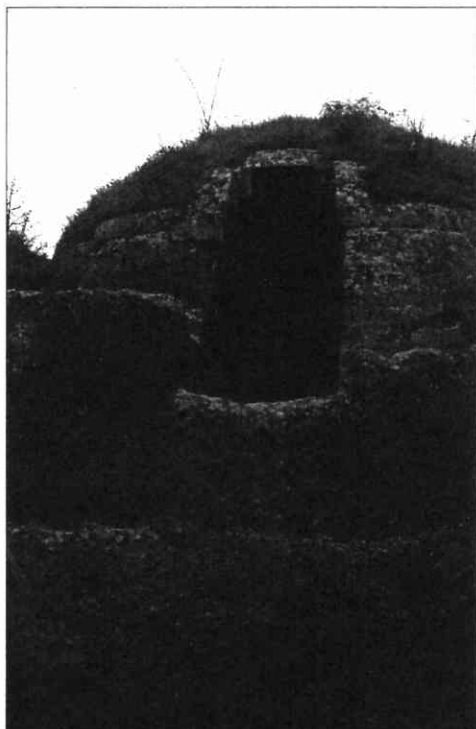
spopielone szczątki zmarłych (a pozzo) lub ciała (tomba a fossa) wraz z niewielką ilością darów grobowych (ryc. 2 A, B). Z czasem jamę grobową zaczęto przykrywać małymi blokami kamiennymi, usypywano ponad nią mały kopiec oraz otaczano wieńcem kamieni (PRAYON 1986, s. 174-175).

Pod koniec wieku VIII i na początku VII architektura grobowa w obrębie cmentarzyska



Fot. E. Bugaj

Ryc. 4. Tumulusy na cmentarzysku Banditaccia w Cerveteri



Fot. E. Bugaj

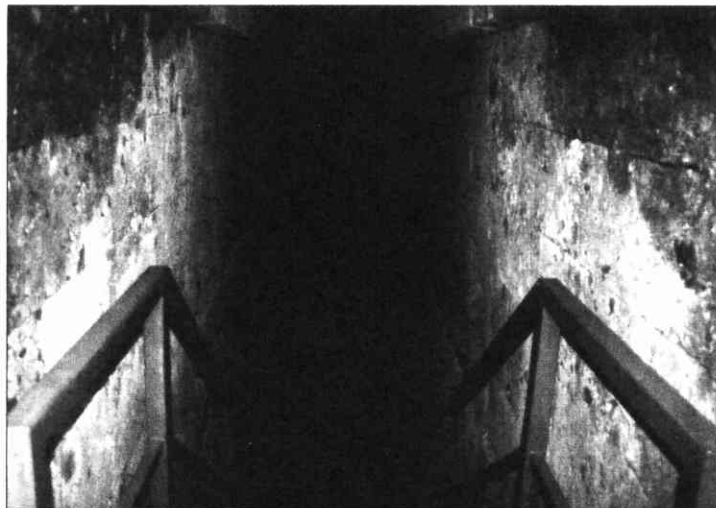
Ryc. 5. Wejście do tumulusa, nekropola Banditaccia w Cerveteri

w Cerveterii przechodzi głęboką transformację. Pojawiają się pierwsze groby komorowe przykryte płytami skalnymi (ryc. 2 C, D). Interpretuje się je jako wyraz przejścia od zbiorowości wczesnej epoki żelaza mającej charakteryzować

się względną autonomią i równością indywidualnych jednostek do struktur hierarchicznych okresu orientalizującego, gdzie przywódcami być miały głowy poszczególnych rodzin (IZZET 2007, s. 91-92).

Pod koniec VII stulecia można zaobserwować dramatyczne zmiany na cmentarzysku – pojawiają się gigantyczne tumulusy (ryc. 2 E), już wielokrotnie wspomniane powyżej. Są one interpretowane jako wyraz wyłonienia się warstwy arystokratycznych elit. Wznoszenie natomiast ewidentnych par takich olbrzymich struktur grobowych w przestrzeni cmentarzyska wyjaśnia się z kolei jako manifestowanie jedności w obrębie odgałęzień konkretnej rodziny (COLONNA 1986, s. 398). Każdy tumulus ma komorę grobową oraz fundament wykuty w skale i nasyp ziemny, a otoczony jest dookólnym rowem, poprzez który poprowadzona jest w jednym miejscu rampa. Takie rampy miały umożliwiać dostęp do grobowca w celu odbywania rytów upamiętniających zmarłych (ryc. 3, 4, 5).

Do komory grobowej ulokowanej pośrodku takiego grobowca dociera się poprzez wejście i długi korytarz (por. ryc. 5, 6). Można formy te interpretować jako strefę przejściową czy liminalną, posługując się terminologią rozwiniętą w studiach nad rytami przejścia przez Victora Turnera, wychodzącego od koncepcji Arnolda van Gennepa (VAN GENNEP 2006; TURNER 2005). W koncepcjach tych zwraca się uwagę, iż obrzęd pogrzebowy jest głęboko uwikłany w proces społeczny traktowany jako cykliczny, powtarzalny, a w całym zrytualizowanym ruchu w trakcie te-



Ryc. 6. Zejście w dół do komory grobowej, nekropola Banditaccia w Cerveteri

Fot. E. Bugaj

go obrzędu jest przynajmniej jedna chwila, gdy ci, którzy są poddawani rozmaitym przemieszczeniom zgodnie z kulturowym scenariuszem, zostają uwolnieni od wszelkich normatywnych wymogów i znajdują się w stanie zawieszenia, w strefie liminalnej (TURNER 2005, s. 195-196).

Jeśli za taką strefę uznamy długi korytarz grobowca, to wagi takiego korytarza – przejścia pomiędzy strefą żywych a strefą zmarłych, możemy się doszukiwać ponadto w statuach sfinksów, centaurów, gryfów (czyli bestii hybrydycznych) lub lwów ustawianych przy wejściu, mających wedle badaczy sens apotropaiczny i podkreślających, jako strażnicy ową granicę i wkraczanie w strefę liminalną (SPIVEY 1997, s. 119-120). Korytarze grobowców wczesnej fazy z nekropolii Banditaccia mają około 12-10 metrów, czyli są stosunkowo długie, co jest cechą zaobserwowaną także na innych etruskich cmentarzyskach (ryc. 7). Takie długie korytarze mogły mieć na celu podkreślenie czy też uwypuklenie owej strefy mediującej pomiędzy światem żywych a zmarłych, mogły oznaczać chęć utrzymania dystansu pomiędzy tymi światami i ich rozłączność. Jeśli do tego dodamy jeszcze konieczność schodzenia takim korytarzem w dół, gdyż komory grobowe niejednokrotnie umieszczano nisko, co na odcinku około 10-12 metrów wymagało wycięcia w skale około 16-20 stopni (takie obliczenia są dla cmentarzysk etruskich), a ponadto weźmiemy pod uwagę fakt, że korytarze rozszerzały się nieco ku dołowi, czyli ku komorze grobowej, i to wszystko jest tylko wynikiem intencjonalnych zabiegów, to rysują się tutaj ciekawe możliwości interpretacyjne. Mamy poczucie odwrócenia porządku gdy schodzimy do komory grobowej i zanurzania się bardzo stopniowo w jej mrok. Natomiast wychodząc z takiej struktury jawi nam się powyżej mały otwór wyjścia, w którym można dostrzecienne światło – zachętę do opuszczenia strefy mroku (IZZET 2007, s. 92-95).

W VI stuleciu tumulusy zanikają, a na cmentarzysku Banditaccia w Cerveterii obserwujemy kolejne zmiany. Obejmują one znaczne zmniejszenie skali grobowców oraz transformację ich formy, którą obecnie stanowią komory grobowe mniejsze, w zasadzie bez długich doprowadzających korytarzy, ponad którymi wznosi się z bloczków tufu kubiczne konstrukcje, ustawione w szeregach, w jednej linii, połączone wspólnym gzymsem górnym (PRAYON 1986, s. 185) (ryc. 8). Interesujące z punktu widzenia rozważań nad wejściami do grobowców są krótkie ko-

rytarze, zatem uznając, iż poprzednio takie wejście i długi korytarz tworzyły wymagany dystans między światem żywych a zmarłymi, do których w zasadzie nie było łatwego dostępu. W VI wieku ten dystans radykalnie się zmniejsza, a granicą staje się w zasadzie zewnętrzna ściana grobowca (por. ryc. 7). Obliczono, że w ciągu 200 lat wieku VII i VI korytarze grobowe uległy skróceniu z 10-12 m do 40 cm (IZZET 2007, s. 96).

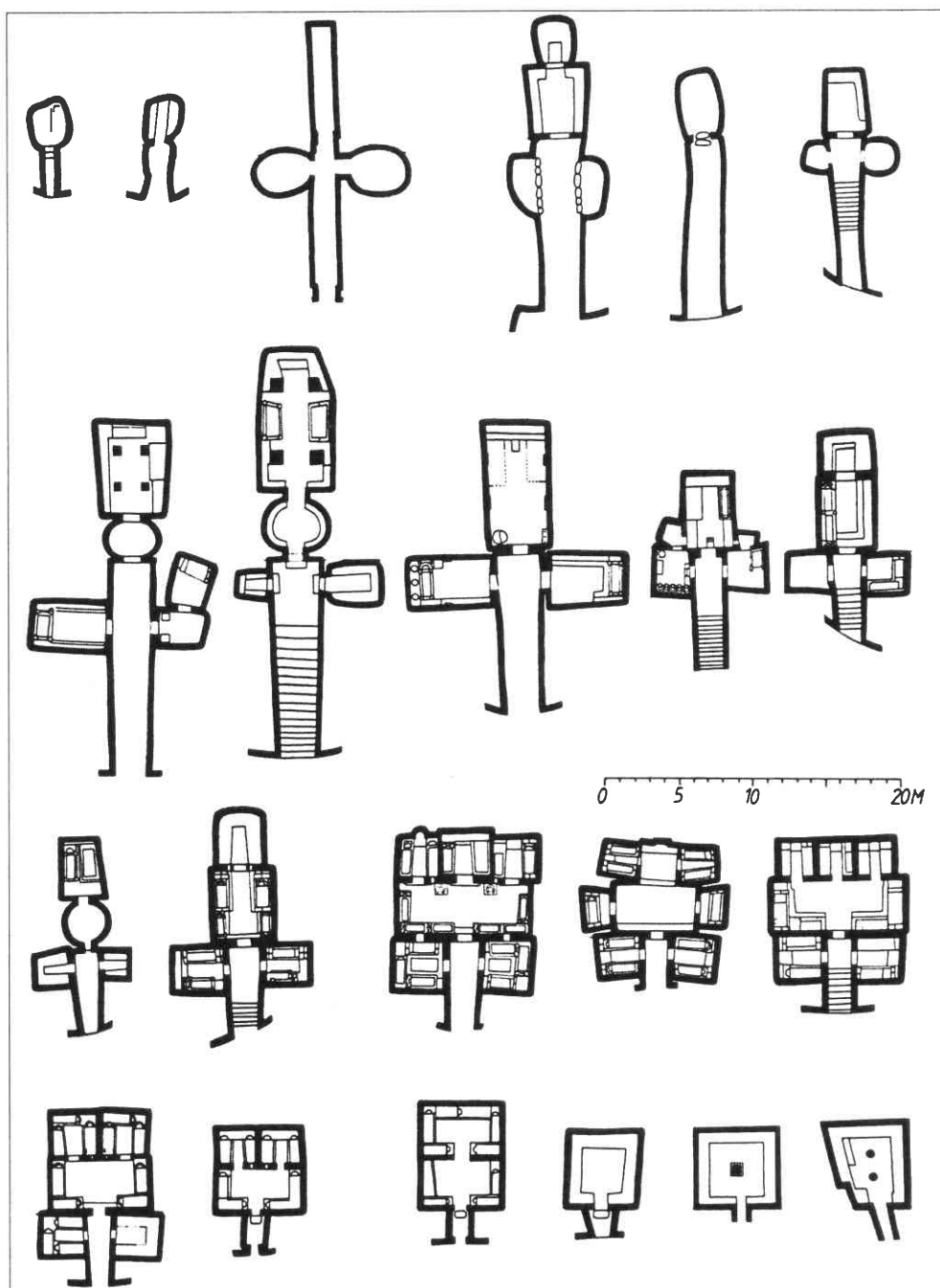
Otwór w ścianie grobu, prowadzący poprzez krótki korytarz, nieraz ograniczony do jednego stopnia, był częstokroć specjalnie wykonany oraz opracowany poprzez zastosowanie wyróżniającej się kamieniarki; z czasem pojawiają się na nadprożu lub ponad nim inskrypcje. Ponadto wspomniane figury apotropaiczne ustawiane przy wejściach do grobu zanikają, a pojawiają się specyficzne cylindryczne kamienie [*cippi*] – markujące na zewnątrz miejsca pochówku. Nieraz noszą one onomastyczne inskrypcje, zatem mogły odgrywać podwójną rolę – apotropaiczną oraz identyfikującą pochowanego zmarłego (IZZET 2007, s. 97-98).

W ciągu V i IV wieku grobowce na terenie Etrurii przechodzą dalszą wielką transformację. W jej wyniku, pozostając przy założeniach interpretacyjnych przedstawionych powyżej, granica między światem żywych a światem zmarłych, którą możemy odczytywać poprzez wejście do grobu i korytarz, ulega w zasadzie zatarciu lub jest niesamowicie skondensowana i ograniczona do powierzchni zewnętrznej grobowca. Na terenie Etrurii południowej mamy dla przykładu tzw. grobowce fasadowe (ryc. 2 F), których zewnętrzne fasady kute w naturalnej skale zawierają fałszywe drzwi, zamarkowane na powierzchni skały reliefowo na zewnątrz, jakby z niej wychodziły. Co więcej, sama komora grobowa jest pod fasadą, a korytarz wiodący do niej jest wyprowadzony daleko na zewnątrz poza samą konstrukcję owego 'wymyślonego', będącego czystą reprezentacją grobowca. Granica między żywymi a zmarłymi, jak można próbować to interpretować, stawała się coraz bardziej problematyczna, aczkolwiek wizualnie próbowano ją ustalać – na fasadach owych grobowców skalnych (IZZET 2007, s. 98-100).

Jeśli chodzi o zmiany w wewnętrznej strukturze grobowców etruskich to w omawianym okresie czasu między VII a V wiekiem dostrzegane są co najmniej dwie ewidentne tendencje. Jedną jest zmiana kształtu, wielkości, oraz planu grobowca, z czym wiąże się przemieszczanie

komory grobowej coraz bliżej krawędzi konstrukcji grobowej; druga jest niezmiernie dzielnie wewnętrzne przestrzeni funeralnej, czyli wła-

ściwej przestrzeni zmarłego (por. ryc. 7). We wnętrzach najstarszych grobowców widoczna była wyraźna linearna sekwencyjność pomiesz-



Rys. E. Bugaj

Ryc. 7. Plany grobowców na cmentarzysku Banditaccia w Cerveterii, (wg F. Prayon 1986)

czeń, a wyróżnioną była komora ostatnia. W okresie późniejszym nie ma klarowności pomieszczeń, aczkolwiek wszystkie mają tendencje do ogniskowania się wokół środka. Nieraz wykonywane są trzy jednakowe komory, ułożone w jednej linii, które poprzedzone są dużym, rozciągniętym na całą szerokość grobu westybulum (IZZET 2007, s. 102-105).

Konkludując ustalenia na temat wewnętrznych podziałów przestrzeni grobowców etruskich stwierdzić należy, iż pod względem jej kategoryzacji obserwowany jest w czasie omawianych tutaj ponad dwóch stuleci wzrost zróżnicowania oraz segmentacja owej przestrzeni, najlepiej uwidaczniająca się w planach grobowców. To wskazuje na wzrastającą złożoność sensów i znaczeń oraz symboliki poszczególnych pomieszczeń w obrębie grobowca. Niestety szczerkowy stan zachowania wyposażenia większości z nich nie pozwala na głębszą analizę poszczególnych części. Co więcej, wnętrza grobów poddane są dalszemu różnicowaniu poprzez wprowadzanie progów w przejściach między komorami – we wczesnych, dużych pochówkach była jedna, płaska podłoga biegnąca przez wszystkie pomieszczenia. Z czasem pojawia się także tendencja do zaznaczania wewnętrznych przejść poprzez wykonywanie odrzwi z wyróż-

niających się surowców kamiennych, poprzez malowanie lub zastosowanie metalowych okładzin. Do tego pomieszczenia są różnicowane dzięki wprowadzeniu do wnętrza malarstwa oraz dekoracji architektonicznej w postaci detalu architektonicznego. Imitowane zaczynają być w grobowcach wnętrza domostw, a ze szczególnym pietyzmem wykonywane są stropy-sufity, belkowania, pilastry, odrzwia i okiennice, jak również wykuwa się w skale meble – przede wszystkim łoża i rozmaite siedziska. Wielu badaczy interpretuje to jako rozwój w okresie wspomnianych dwóch stuleci tzw. kultu rodów, a okazałe domostwo rodowe miało być kluczowe dla funkcjonowania etruskiej społeczności (IZZET 2007, s. 107-108; PRAYON 1986, s. 179-182).

W okresie VII i VI wieku rozwija się na terenie Etrurii malarstwo grobowe. W najwcześniejszych grobach spełniało podobną rolę jak detale architektoniczne – podkreślało strukturalne i architektoniczne elementy. Z czasem wyjątkowo się rozwija. Badacze spierają się czy przedstawia ono życie, życie po śmierci, rytuały pogrzebowe czy zajęcia elit. W niniejszym krótkim szkicu nie ma miejsca na szersze omówienie tego zjawiska ale warto wspomnieć pewne ustalenia poczynione na podstawie nowszych badań. Prace takie, między innymi prowadzone w okolicach Tolfa,



Fot. E. Bugaj

Ryc. 8. Grobowce kubiczne tworzące uliczkę na cmentarzysku Banditaccia w Cerveterii

na cmentarzysku Pian della Conserva, pozwoliły odkryć ślady mocowania czegoś na zewnątrz grobowców – interpretuje się, że prawdopodobnie namiotów rozciąganych dla odbywania obrzędów, a nawet prawdopodobnie igrzysk funeralnych. Potwierdzać taką interpretację mogą ślady polichromii wewnątrz niektórych grobowców, wskazujące, iż chciano być może imitować owe kolorowe namioty, natomiast samo malarstwo przedstawiające ukazywało owe obrzędy (SPIVEY 1997, s. 108).

Pod koniec VI stulecia zanika stopniowo wcześniejsze upodabnianie wewnątrz grobowców do wnętrza domostw, a z czasem takie podobieństwa będą uwypuklane jedynie na zewnątrz.

Kontrast jaki możemy zaobserwować pomiędzy wnętrzem grobu a jego partią zewnętrzną

na przestrzeni ponad 200 lat rozwoju etruskiej cywilizacji jest uderzający. W okresie późnym obserwujemy koncentrowanie się na zewnętrznym wyglądzie grobu, w przeciwieństwie do czasów wcześniejszych. Zatem owa fizyczna granica pomiędzy światem żywych a światem zmarłych jaką jest grobowiec, poprzez zmianę wejścia, zanik korytarza, zmiany struktury wewnętrznej oraz zdobnictwa, ulega przesunięciu i manifestuje się inaczej.

W Etrurii, jak i w każdej innej społeczności żywi musieli spotykać się ze zmarłymi, co wymagało opracowania stosownych zachowań rytualnych oraz wyznaczenia granic tych dwóch światów, które jak można to próbować interpretować na podstawie architektury grobowej stały ulegały przesunięciu.

Literatura

- BARKER G., RASMUSSEN T.
2000 The Etruscans, Blackwell Publishing, Oxford.
- BERGER J.
1997 Sposoby widzenia, przekład M. Bryl, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań.
- BUGAJ E.
2005 Etruskie zwyczaje pogrzebowe oraz dary grobowe – krótki zarys problematyki, [w:] W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński (red.), *Do, ut des – dar, pochówek, tradycja. Funeralia Lednickie – spotkanie 7*, SNAP, Poznań, s. 137-147.
2007 Etruscan Systems of a Goods Exchange and Communication Routes Including Regions Located North of the Alps. Outline of the Issue, [w:] J. Baron, I. Lasak (red.), *Long Distance Trade in the Bronze Age and Early Iron Age, Acta Universitatis Wratislaviensis No 2960*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, s. 293-314.
- CACKOWSKI Z.
1998 Osobliwości przestrzeni ludzkiego świata, [w:] S. Symotiuł, G. Nowak (red.), *Przestrzeń w nauce współczesnej*, UMCS, Lublin, s. 31-44.
- CHOJNICKI Z.
1999 Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- COLONNA G.
1986 Urbanistica e architettura, [w:] G. Pugliese Carratelli (red.), *Rasenna. Storia e civiltà degli Etruschi*, Credito Italiano, Milan, s. 371-530.
- GENNEP VAN A.
2006 Obrzędy przejścia. Systematyczne stadium ceremonii, przekład B. Biały, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- IZZET V.
2007 The Archaeology of Etruscan Society, Cambridge University Press, Cambridge.
- MINTA-TWORZOWSKA D.
2009 Archeologia i jej źródła wobec problematyki śmierci, [w:] W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński (red.), *Metody, źródła, dokumentacja. Funeralia Lednickie – spotkanie 11*, SNAP, Poznań, s. 147-152.

- PRAYON F.
1975 Frühetruskische Grab- und Hausarchitektur, Mitteilungen des Deutschen Archaeologischen Instituts, Roemische Abteilung, 22 Ergänzungsheft, F.H. Kerle-Verlag, Heidelberg.
1986 Architecture, [w:] L. Bonfante (red.), *Etruscan Life and Afterlife. A Handbook of Etruscan Studies*, Wayne State University Press, Detroit, s. 174-201.
- SPIVEY N.
1997 Etruscan Art, Thames and Hudson, London.
- SPIVEY N., STODDART S.
1990 Etruscan Italy, B.T. Batsford Ltd, London.
- TORELLI M.
1998 L'arte degli Etruschi, Economica Laterza, Roma-Bari.
- TURNER V.
2005 Gry społeczne, pola i metafory. Symboliczne działanie w społeczeństwie, przekład W. Rusakiewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- WELLS P. S.
2008 Image and Response in Early Europe, Duckworth, London.